

Bajka o świetliku

Wpisany przez Анна Віткоўская
27.05.2012 01:00



Pewnego razu mama i mały chłopczyk szli skrajem lasu. Chłopczyk wziął do ręki małego żuczka i z ciekawością zapytał:

- Mamusiu, co to za żuczek?

- To jest świetlik. Chociaż jest mały, może promieniować swym światłem.

Chłopczyk się zdziwił:

- Jak to?

- Świetlik jest dzieckiem światła, ale świeci się on tylko w nocy. Kiedy inne żuczki śpią, on oświeca drogę tym, kto tego potrzebuje. Świetlików nie jest dużo, aby oświecić noc, ale kiedy one zapalają swoje latarki, ludziom wydaje się, że to są cenne kamienie, porzucane po ziemi. † - Jak dobrze być świetlikiem! – powiedział chłopczyk. – Ja bym też chciał nim być.

- Nie smuć się, moje słoneczko – powiedziała mama i wzięła maleńką dłoń syna w swoją rękę – kiedy człowiek darzy radość i dobro innym ludziom, on niesie ze sobą światło. Im więcej dobrych uczynków robi, tym mocniej rozpala się w nim to światło.

Takich ludzi ciężko rozpoznać w tłumie, można ich poczuć tylko sercem, ponieważ ich latarki to ich złote serca, a ogień w nich jest jasny i ciepły. Oni rzeczywiście są dziećmi Światła.

Nieś innym ludziom światło i zostaniesz „świetlikiem”!